



Płakały Jagódki, płakał Ojciec Święty

Straszyn | Maja Fenrych

– Spełniło się nasze największe marzenie – tak o swojej wizycie w Watykanie mówią dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca „Jagódki” ze Straszyna koło Gdańska. 4 listopada zaśpiewały na imieninach dla samego Ojca Świętego.

– Niesamowite wrażenie, pierwszy raz widziałam Ojca Świętego na żywo – nie kryje radości 12-letnia Natalia Mazur. – Otoczyliśmy go wianuszkami i śpiewaliśmy aż 12 minut. Przez cały czas nie mogłam opanować płaczu.

Imieninowa audycja odbyła się w Sali Klemetyńskiej. Ze Straszyna było tam ponad 30 osób. Dzieci były w strojach kaszubskich. Nie zabrakło więc kaszubskich tańców i piosenek. Papież usły-

szaf też swoje ulubione „Polskie kwiaty”.

– Wysłuchał nas do końca. Widzieliśmy jak tzy spływają po policzku Ojca Świętego – wspomina Barbara Biedrzycka, kierownik zespołu. – To niesamowite przeżycie.

W imieninowym prezencie od „Jagódek” solenizant dostał polski chleb w kształcie ogromnego serca. Dzieci przywiozły święte obrazki i znaczki z wizerunkiem Ojca Świętego.

– Przez cały czas noszę to w portfelu – mówi 9-letnia Ola Patyna. – Mam tam też kartę wstępu na audycję.

Koszt wycieczki pokryły władze gminy Pruszcz Gdański i rodzice dzieci. Cała eskapada trwała 10 dni. Zespół zwiedził też Asyż, Padwę i Wiedeń.